



RZECZPOSPOLITA POLSKA
MINISTERSTWO SPRAWIEDLIWOŚCI
RZECZNIK PRASOWY
MINISTRA SPRAWIEDLIWOŚCI

Warszawa, dnia 5 stycznia 2009 r.

GPM-0701-3/09

Szanowny Pan
Robert Krasowski
Redaktor Naczelny
„Dziennik Polska, Europa, Świat”
ul. Domaniewska 52
02-672 Warszawa

Na podstawie art. 31 *ustawy z dnia 26 stycznia 1984 r. Prawo prasowe* (Dz. U. z dnia 7 lutego 1984 r.) wnoszę o zamieszczenie odpowiedzi Ministerstwa Sprawiedliwości na informacje jakie znalazły się w tekstach pt.: „Bicie dzieci będzie zakazane, ale klapsy już nie” oraz „Okrojony zakaz bicia dzieci”, autorstwa Anny Monkos, opublikowanych w „Dzienniku Polska, Europa, Świat” z 5 stycznia 2009r.

Autorka w tekście „Bicie dzieci będzie zakazane, ale klapsy już nie” pisze „*Nie wolno bić dzieci. Koniec, kropka - zapowiadał w maju premier Tusk. I obiecał całkowity zakaz przemocy wobec dzieci. Ale ta obietnica się nie spełni. Po wecie Ministerstwa Sprawiedliwości przepis złagodszono. Z twardych słów: "zakazuje się stosowania kar cielesnych, zadawania cierpień psychicznych i innych form poniżania dziecka", zostało tylko: "zakazuje się stosowania form karcenia polegających na zadawaniu cierpień fizycznych lub psychicznych, naruszających godność małoletniego"*.

W tekście „Okrojony zakaz bicia dzieci”, czytamy natomiast „*Rząd wycofuje się z projektu całkowitego zakazu bicia dzieci. Po proteście Ministerstwa Sprawiedliwości proponuje zakazać karcenia "polegającego na zadawaniu cierpień fizycznych lub psychicznych, naruszających godność małoletniego" oraz „Teraz rząd proponuje tylko zakaz „stosowania form karcenia polegających na zadawaniu cierpień fizycznych lub psychicznych, naruszających godność małoletniego"*”.

Zacytowane fragmenty tekstów świadczą o niezrozumieniu przez autorkę intencji Ministerstwa Sprawiedliwości. Sugeruje ona w swoich tekstach, jakoby nasz resort dążył do ograniczenia zakazu stosowania przemocy wobec dzieci. Prawda jest natomiast dokładnie odwrotna niż sugestie zamieszczone w tekstach. Kontakt autorki ze służbami prasowymi resortu sprawiedliwości przy przygotowywaniu materiału z pewnością pozwoliłby na uniknięcie tego nieporozumienia. Taki kontakt jednak nie nastąpił.

W związku z powyższym proszę o opublikowanie odpowiedzi Ministerstwa Sprawiedliwości następującej treści:

„Wątpliwości Ministerstwa Sprawiedliwości dotyczące projektowanej przez resort pracy ustawy o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie, dotyczą pojęcia „kar cielesnych”, rozumianego przez twórców jako obejmujące wszystkie przypadki przemocy wobec dziecka. Naszym zdaniem nie każdy z takich przypadków może być potraktowany jako „kara”. Praktyka organów ścigania wskazuje na częste przypadki bicia dzieci bez powodu i bez powiązania z naruszeniem przez dziecko jakichkolwiek norm zachowania (czyli przemoc niezwiązana z wymierzaniem kary).

Dlatego też Ministerstwo Sprawiedliwości zaproponowało takie sformułowanie przepisu, które w niczym nie ograniczając propozycji pierwotnej, rozszerzałoby katalog czynów zabronionych o przypadki przemocy fizycznej i psychicznej, które nie są związane z wymierzaniem kary.

Dodatkowo w naszej propozycji znalazło się zastrzeżenie, że czyn taki będzie zabroniony tylko gdy naruszy godność małoletniego. Ma to na celu, w naszej intencji, ograniczenie ewentualnych sporów w przypadku gdy karcenie powodowane byłoby oczywistym dobrem dziecka (np. zapobieżeniem krzywdy dziecka).”

RZECZNIK PRASOWY
Ministra Sprawiedliwości
Grzegorz Zurawski